

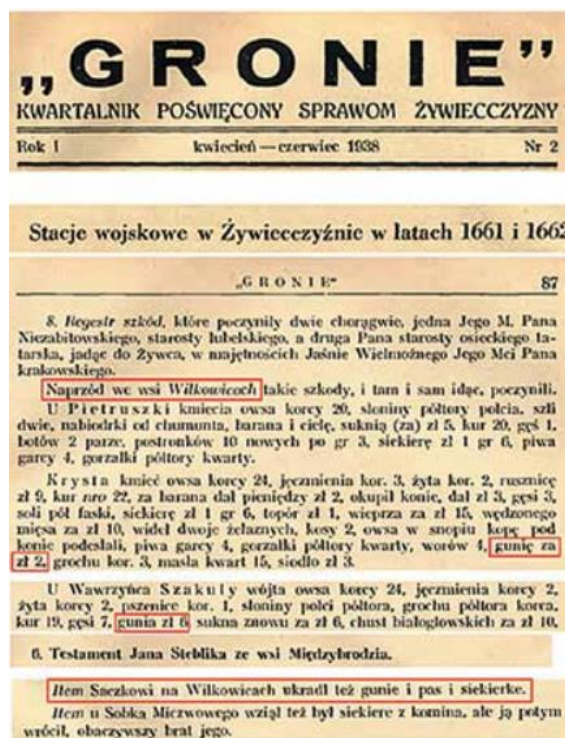
Góralskie korzenie Wilkowic: ocalenie tradycji w sercu Beskidu Małego

Wielu współczesnych mieszkańców Wilkowic i okolic może być zaskoczonych, słysząc o góralskich korzeniach swojej miejscowości. Ze względu na zanik pamięci kulturalnej w kolejnych pokoleniach, powojenną migrację ludności na te tereny o innych tradycjach oraz działania powojennego komunistycznego ustroju, który w 1951 roku oderwał Wilkowice od województwa krakowskiego, pojawiają się głosy, że w tej części powiatu bielskiego nigdy nie istniała góralaska tradycja. Jednak badania etnograficzne, historyczne dokumenty i zapisy archiwalne stanowczo dowodzą, że Wilkowice, podobnie jak inne miejscowości Beskidu Małego, mają głęboko zakorzenioną góralaską historię, która jest częścią wielowiekowej tożsamości mieszkańców Wilkowic.

Pradawne korzenie – wołoska tradycja pasterska

Korzenie osadnictwa w Beskidzie Małym sięgają czasów średniowiecznych i są nierozdzielnie związane z przybyciem osadników wołoskich, pasterzy z południowo-wschodniej Europy. Prowadzili oni specyficzny sposób życia i gospodarki, nazywany szałaśnictwem, który wywarł znaczący wpływ na region. Wilkowice oraz przyległe miejscowości, jak Łodygowice i Mikuszowice Krakowskie, rozwijały się na tych podwal groaning, tworząc specyficzną kulturę góralaską, która przez wieki ukształtowała zarówno krajobraz, jak i tożsamość regionu.

Etnografowie, tacy jak Wincenty Pol i Eugeniusz Janota, w XIX wieku dokumentowali zasięg góralaszczyny w tym rejonie, potwierdzając obecność góralskich wiosek, takich jak Wilkowice, Straconka, Międzybrodzie Lipnickie, a także tradycje związane z osadnictwem i gospodarką pasterską, która dominowała na północnych stokach Beskidu Małego. Jak podaje Seweryn Udziela w opracowaniu „Etnograficzne ugrupowania i rozgraniczenie rodów Górali polskich z 1918 r.”, opierając się na rękopiśmiennej pracy z 1875 r. pozostałej po Władysławie Kosińskim, jako typowo góralskie wsie graniczne podaje: Wilkowice i Międzybrodzie w powiecie bialskim, oraz Targanice, Rzyki, Zagórniki, Kaczyń, Ponikiew,



Koziniec, Mucharz, Skawce i Zagórze w powiecie wadowickim na obszarze Beskidu Małego. Pod koniec XIX wieku północny zasięg kultury góralskiej cofnął się do Szczyrku, Lipowej i Leśnej, a w takich miejscowościach jak: Mikuszowice, Wilkowice, Straconka, Czernichów, Międzybrodzie i Łodygowice prawie całkowicie zapomniano już o stroju góralskim i pasterstwie. Również gwara góralska uległa tam zatraceniu.

Związek Górali Beskidu Zachodniego i powojenne dziedzictwo

Odwołując się do przedwojennej działalności Związku Górali Beskidu Zachodniego, przerwanej w 1939 roku wybuchem II Wojny Światowej, Wilkowice na początku XX wieku rozpoczęły proces przywracania tradycji związanych z góralską tożsamością. Wielu mieszkańców tych terenów aktywnie działało na rzecz utrwalania obyczajów, gwary i kultury, kładąc podwaliny pod współczesne nam działania na rzecz jej przywracania. Istniejący do dziś dorobek etnograficzny – archiwalne zapisy i badania terenowe przeprowadzone w obrębie Magurki – ukazują, że ostatnie ślady tej kultury wciąż można odnaleźć w pamięci najstarszych mieszkańców, a także w tradycjach, które przechowywane były w góralskim cyklu rocznym, np. w obchodach Zielonych Świątek i świąt Bożego Narodzenia.

Wilkowice jako symbol północno-zachodniej granicy góralszczyzny

Wilkowice oraz ich sąsiedzi stanowią symboliczny punkt na mapie Beskidu Małego, wyznaczający północno-zachodnią granicę polskiej góralszczyzny. Wilkowice i Bystra Krakowska są jednym z obszarów, gdzie kończą się historyczne granice kultury małopolskiej zderzając się z tradycjami sąsiedniego Śląska, co dodatkowo podkreśla wyjątkowość i historyczne znaczenie tych terenów. Pomimo, że współczesność stopniowo zmienia oblicze regionu, warto pamiętać, że wiele nazw geograficznych, przysiółków i terenów, jak Magurka, nosi dziedzictwo dawnego góralskiego charakteru.

Reaktywacja góralskiej tożsamości w Wilkowicach

Dzięki działalności społecznej i kulturalnej, w tym powstałego w 2017 roku Oddziału Górali Żywieckich oraz Stowarzyszenia Beskidzki Dom, mieszkańcy Wilkowic mają szansę odkryć swoje korzenie na nowo. W ramach lokalnych inicjatyw ożywiane są dawne obyczaje i regionalne święta, a także przypomniana jest historia tych ziem, często pomijana w oficjalnych przekazach. Wartość lokalnych badań, takich jak te przeprowadzone przez Stowarzyszenie Beskidzki Dom, pomaga ocalić tożsamość i unikalne dziedzictwo Wilkowic dla przyszłych pokoleń.

Odpowiedź na zarzuty – czy Wilkowice były kiedyś góralskie?

Odpowiadając na pytania i zarzuty tych, którzy kwestionują góralskie korzenie Wilkowic, warto podkreślić, że góralska tożsamość tej miejscowości jest faktem historycznym,

Z działalności „Związku Górali Beskidu Zachodniego”. Związek ten, założony w r. 1936 z inicjatywy mjr. Karola Czulaka, syna góralszczyzny Beskidu Małego, działa głównie w północnej części Ziemi Żywieckiej. Jako główny cel swej działalności wytknął sobie wytworzenie spójnej społeczności góralskiej, opartej na mocnym podkładzie moralnym i kulturalnym, zdolnej do zorganizowania wydatnej samopomocy materialnej i gospodarczej.

Mimo krótkiego czasu swego istnienia, działając zupełnie samorządnie i samodzielnie potrafił on zorganizować dotąd 6 komórek organizacyjnych, zwanych „hurkami” (Międzybrodzie Białskie, Międzybrodzie Żywieckie, **Wilkowice**, Buczkowice, Tresna, Czernichów, Ciecina, Zadziole), liczących łącznie 240 członków.

W dziedzinie opieki i wychowania młodej latorośli góralskiej wykazuje się stworzeniem i utrzymywaniem 3-ch przedszkoli, z których (koszty utrzymania 1 przedszkola, bez dożywiania wynoszą miesięcznie przeciętnie 120 zł) korzysta 75 dzieci góralskich obojga płci. Młodzież ta była w okresie zimowym dożywiana bezpłatnie. Ponadto zaopatrywano ją w odzież (96 dzieci) oraz w obuwie (12 dzieci). Jeśli chodzi o młodzież starszą, to Związek potrafił wyjednać u władz państwowych stypendia całoroczne dla 12 młodych górali, kształcących się w wyższych uczelniach, a dla sześciorga wystarano się o przyjęcie do szkół średnich i ulgi w opłatach szkolnych; młodzieży pozaszkolnej (15-tu chłopcom) ułatwiono przyjęcie do Junackich Hufców Pracy.

wspieranym przez badania etnograficzne oraz archiwalne zapisy. To właśnie tutaj, na styku kultur, górali i lachów/dolan, powstała swoista mieszanka tradycji, która odzwierciedla piękno i złożoność północno-zachodniej góralszczyzny. Choć pamięć współcześnie żyjących może do tego nie sięgać, badania pokazują, że obecność tej kultury była integralną częścią historii Wilkowic i zasługuje na ochronę oraz pielęgnowanie.

Kultywowanie tradycji góralskiej – odpowiedzialność przyszłych pokoleń

Wilkowice mają możliwość zachowania swojej tradycji i tożsamości, która przez wieki kształtowała region. Odbudowa tej pamięci jest nie tylko próbą ocalenia dawnej kultury, ale także szansą na umocnienie tożsamości lokalnej, która staje się cennym dziedzictwem dla przyszłych pokoleń. Działania na rzecz zachowania góralskich korzeni mogą inspirować mieszkańców do kontynuowania tradycji swoich przodków, jednocześnie promując wyjątkowość i bogactwo kulturowe Wilkowic i Beskidu Małego.

Andrzej Nycz

Oddział Górali Żywieckich w Wilkowicach

Zdjęcia: Czasopismo „Gronie”, wyd. 1983 r.